

Monika, Na kraw

Pł serca... pł duszy...
godziny zadumy.. Twe ślady...
zapach Twłj... na każdym kroku...
oślepłam od wspomnień... milczę...
jużnawet sięnie bronię...
bo to co czujęzabićnie mogę...
Kochaj.. zostań.. uwodźmnie...
zapomnij się.. ze mnągrzesz..
raz jeszcze... kochaj.. zostań..
przecieżwiesz.. jutro jest słońce
Płwiary... płprawdy...
natręne myśli wciąż...
spojrzenia, czy śmiech... na każdym kroku...
oślepłam od wspomnień... milczę...
jużnawet sięnie bronię...
bo to co czujęzabićnie mogę...
Kochaj.. zostań.. uwodźmnie...
zapomnij się.. ze mnągrzesz..
raz jeszcze... kochaj.. zostań..
przecieżwiesz.. nie pragnęniczego więcej...
Na krawędzi otwartej rany
stojętu sama dziś...
widzisz jużjak krwawię...
Kochaj.. zostań.. uwodźmnie...
zapomnij się.. ze mnągrzesz..
raz jeszcze... kochaj.. zostań..
uwodźmnie... zapomnij się.. ze mnągrzesz..
raz jeszcze... kochaj.. zostań..
przecieżwiesz.. nie chcęniczego więcej...